

TESTAMENT PASTORA RUSSELLA

Poniżej publikujemy testament pastora Charlesa Russella. Był on opublikowany w *Strażnicy* z dnia 1 grudnia 1916 roku oraz w późniejszych wydaniach pierwszego tomu *Wykładów Pisma Świętego* razem z krótką biografią. Ufamy, że ponowne odczytanie go okaże się pouczającym i budującym dla wielu:

OSTATNIA WOLA I TESTAMENT C. T. RUSSELLA

W ostatnich latach i w różnych odstępach czasu oddawałem moją osobistą posiadłość na Watch Tower Bible & Tract Society (Towarzystwo Strażnicy Biblii i Broszur), z wyjątkiem małego osobistego konta bankowego wynoszącego około dwieście dolarów, złożonych w Exchange National Bank of Pittsburg, które zostaną wypłacone mojej żonie, jeśli mnie przeżyje. Do zostawienia mam tylko chrześcijańską miłość i dobre życzenia wszystkim drogim członkom rodziny Domu Biblijnego i wszystkim drogim współpracownikom dzieła żniwa, a także wszystkim domownikom wiary na każdym miejscu, którzy wzywają imienia Pana Jezusa jako swego Odkupiciela.

Mając na względzie fakt, iż oddając *Zion`s Watch Tower, Old Theology Quarterly* (czasopisma *Strażnica Syjonu, Kwartalnik Starej Teologii*) i prawo własności *Brzasku Tysiąclecia, Wykładów Pisma Świętego, Biblii, różnych broszur, śpiewników itd. Towarzystwu Watch Tower Bible & Tract Society*, uczyniłem to pod wyraźnym warunkiem, że będę miał całkowitą kontrolę nad tymi publikacjami podczas mego życia i że po moim zgonie mają one być prowadzone zgodnie z moimi życzeniami. Ogłaszam więc poniżej moje życzenia - moją wolę odnośnie tej sprawy - jak następuje:

Zarządzam, by całkowita odpowiedzialność wydawnicza *Zion`s Watch Tower (Strażnicy Syjonu)* spoczywała w rękach Komitetu składającego się z pięciu braci, których upominam, aby byli bardzo staranni i wierni prawdzie. Wszystkie artykuły ukazujące się na łamach *Zion`s Watch Tower (Strażnicy Syjonu)* powinny być zatwierdzone bez zastrzeżeń przez przynajmniej trzech z Komitetu pięciu braci. Kładę nacisk na to, że jeśli jakiś artykuł zostanie uznany przez trzech, a pozostałych jeden lub dwóch członków Komitetu nie będą zgodzali się na ich poglądy, to takie artykuły powinny być odłożone w celu przemyślenia i przedyskutowania ich z modlitwą w ciągu trzech miesięcy zanim zostaną opublikowane i aby tak dalece, jak to możliwe, jedność wiary i związki pokoju mogły być zachowane w zarządzie redakcyjnym czasopisma.

Nazwiska Komitetu Redakcyjnego (wraz ze zmianami, jakie mogą od czasu do czasu nastąpić)

powinny być publikowane w każdym numerze czasopisma, lecz nie powinno być w żaden sposób wskazywane, przez kogo różne artykuły są pisane. Będzie rzeczą wystarczającą, że artykuły są uznane przez większość Komitetu.

Ponieważ Towarzystwo już zobowiązało się wobec mnie, że nie będzie wydawało żadnych innych czasopism, będzie również rzeczą pożądaną, aby Komitet Redakcyjny nie pisał innych publikacji i nie pozostawał w łączności z nimi w żaden sposób i w żadnym stopniu. Stawiam te wymagania, gdyż mam na względzie zabezpieczenie Komitetu i czasopisma od ducha ambicji, pychy lub wywyższania się i to, aby prawda była uznawaną i cenioną dla swej samej wartości i aby Pan był szczególnie uznawany jako Głowa Kościoła i Źródło prawdy.

Kopie moich niedzielnych wykładów publicznych, jakie były publikowane w codziennych gazetach przez okres czasu kilku lat, zostały zachowane i mogą być używane jako artykuły do *The Watch Tower (Strażnicy)* lub nie, według tego, co Komitet uzna za najlepsze. Lecz moje nazwisko nie ma być przy tym podane, ani jakakolwiek wzmianka dotycząca autorstwa.

Przypuszczam, że wymienieni poniżej bracia, jako członkowie Komitetu Redakcyjnego (zależy od nich, czy przyjmą stanowiska), są zupełnie wierni nauce Pisma Świętego, szczególnie wobec doktryny Okupu – że nie można być przyjętym przez Boga i otrzymać zbawienia żywota wiecznego inaczej niż tylko przez wiarę w Chrystusa i posłuszeństwo Jego Słowu i Jego Duchowi. Jeżeliby ktokolwiek z tego Komitetu w jakimś czasie nie zgadzał się z tymi postanowieniami, a będzie nadal członkiem Komitetu Redakcyjnego, to tym samym będzie gwałcił swoje sumienie i popełniał grzech, gdyby pozostawał nadal członkiem Komitetu Redakcyjnego – wiedząc, że takie postępowanie jest przeciwne duchowi i intencjom tego postanowienia.

Istnienie Komitetu Redakcyjnego jest stałe, gdyby ktoś z jego członków umarł lub zrezygnował ze stanowiska, to obowiązkiem pozostałych członków będzie wybrać jego następcę, aby czasopismo nie było nigdy wydawane bez pełnej liczby Komitetu pięciu. Nakazuję Komitetowi Redakcyjnemu wielką ostrożność w wybieraniu innych członków Komitetu, aby czystość życia, jasne zrozumienie Prawdy, gorliwość dla Boga, miłość do braci i wierność Zbawicielowi, były głównymi cechami charakteru obranego brata.

W dodatku do tych pięciu mianowanych jako Komitet, wymieniłem pięciu innych braci, z których ja bym wolał zrobić wybór na wolne miejsce w Komitecie Redakcyjnym, aniżeli udawać się gdzie indziej po ogólne wybory, chyba, że w czasie między uczynieniem tego testamentu a moją śmiercią, stałoby się coś takiego, co wskazywałoby, że są oni mniej pożądani od innych dla zajęcia wolnych miejsc w Komitecie. Nazwiska braci Komitetu Redakcyjnego są następujące:

William E. Page,
William E. Van Amburgh,

*Henry Clay Rockwell,
E. W. Brenneisen,
F. H. Robison.*

Nazwiska pięciu innych braci, których polecam jako najodpowiedniejszych do obsadzenia wolnych miejsc w Komitecie Redakcyjnym są następujące:

A. E. Burgess, Robert Hirsh, Izaak Hoskins, Geo H. Fisher (Scranton), J. F. Rutherford, Dr. John Edgar.

Następujące ogłoszenie ma być umieszczane w każdym wydaniu *The Watch Tower (Strażnica)* wraz z nazwiskami Komitetu Redakcyjnego:

“Czasopismo to jest publikowane pod nadzorem Komitetu Redakcyjnego, z którego przynajmniej trzech członków musiało przeczytać i zatwierdzić jako prawdę każdy poszczególny artykuł, jaki pokazał się na łamach tego pisma. Nazwiska Komitetu Redakcyjnego sprawującego obecnie urząd są następujące: (tu następują nazwiska)”.

Co się tyczy wynagrodzenia, to uważam za rzecz mądrą utrzymanie poprzedniego postępowania Towarzystwa, mianowicie, aby nie płacić nikomu pensji, lecz jedynie pokrywać rozsądne wydatki tych, którzy służą Towarzystwu lub jego dziełu w jakikolwiek sposób. Zgodnie z przyjętym zwyczajem Towarzystwa, polecam, aby wynagrodzenie Komitetu Redakcyjnego lub tych trzech członków, którzy będą aktywnie zaangażowani, składało się nie więcej niż z zaopatrzenia ich w wyżywienie i mieszkanie, oraz dziesięciu dolarów miesięcznie wraz z umiarkowanym dodatkiem na rodzinę, dla żony, dzieci i osób, których utrzymanie zależy od nich, w wysokości, jaką Rada Dyrektorów Towarzystwa uzna za właściwą, sprawiedliwą i rozsądną – aby żadne zarządzenie nie było uczynione w celu odkładania pieniędzy na stronę.

Pragnę, by pismo *Old Theology Quarterly (Kwartalnik Starej Teologii)* wychodziło tak jak dotąd, na ile jest sposobność dystrybucji i prawa krajowe na to pozwalają, i aby jego wydania składały się z przedruków starych wydań *The Watch Tower (Strażnica)* lub z wyciągów moich kazań, lecz żeby nie było przy tym nazwiska, chyba że będzie to wymagane przez prawo.

Jest także moim życzeniem, aby te same reguły były stosowane do wydawnictw niemieckich, francuskich, włoskich, duńskich, szwedzkich i wszystkich innych zagranicznych wydawnictw kierowanych lub popieranym przez Watch Tower Bible & Tract Society.

Chcę, by kopia tego dokumentu została wysłana do wszystkich, których nazwiska zostały powyżej

wymienione jako członka Komitetu Redakcyjnego lub znajdującego się na liście kandydatów, z których inni do tego Komitetu mogliby być wybrani celem uzupełnienia miejsc wolnych, jak również do każdego członka Rady Dyrektorów Watch Tower Bible & Tract Society (Towarzystwa Strażnicy Biblii i Broszur). Ma to być uczynione natychmiast po doniesieniu o mojej śmierci, tak, aby możliwie w przeciągu jednego tygodnia, osoby wymienione jako wchodzące w skład Komitetu Redakcyjnego mogły się o tym dowiedzieć, zgłosić na czas i skomunikować się z wice-prezydentem Watch Tower Bible & Tract Society, który będzie wówczas zajmował ten urząd. Odpowiedzi tych, którzy zostali wyznaczeni do Komitetu Redakcyjnego powinny być rzeczowe, pokazujące ich przyjęcie lub odrzucenie wymienionych zarządzeń i warunków. Odpowiedni czas powinno się naznaczyć każdemu z wymienionych członków, którzy mogą być nieobecni w mieście lub kraju. W międzyczasie pozostali członkowie Komitetu, w składzie, co najmniej trzech, mogą rozpocząć obowiązki redaktorów. Obowiązkiem członków zarządu Towarzystwa będzie poczynić odpowiednie zarządzenia dla członków Komitetu Redakcyjnego, by pomóc im w ich obowiązkach w każdy możliwy sposób, stosownie do zobowiązań uczynionych ze mną w związku z tą sprawą.

Oddałem także do dyspozycji Watch Tower Bible & Tract Society wszystkie moje akcje z prawem głosowania, złożąwszy je w ręce pięciu opiekunów, mianowicie sióstr: S. Louise Hamilton, Almeta M. Nation Robinson, J. G. Herr, C. Tomlins i Alice G. James.

Ci opiekunowie mają służyć dożywotnie. W wypadku śmierci lub rezygnacji którejś z tych sióstr, następczynie mają być wybrane przez Dyrektorów Towarzystwa Strażnica i Komitet Redakcyjny oraz pozostałe opiekunki; ma to być uczynione z prośbą o Boskie kierownictwo.

A teraz postanawiam sposób postępowania na wypadek, gdyby któryś z członków Komitetu Redakcyjnego został postawiony w stan oskarżenia lub usunięcia z zajmowanego stanowiska z powodu różnicy w nauce lub niemoralnego postępowania, jak następuje:

Co najmniej trzech członków z zarządu musi być jednej myśli co do wnoszonych oskarżeń, a Rada Sądowa w danej sprawie musi się składać z członków zarządu Watch Tower Bible & Tract Society i z pięciu opiekunek posiadających pod kontrolą moje powierzone akcje z prawem do głosowania, oraz z Komitetu Redakcyjnego, z wyjątkiem oskarżonego. Z tych szesnastu członków przynajmniej trzynastu członków musi popierać stan oskarżenia i zwolnienia z zajmowanego stanowiska celem wykonania decyzji.

Pragnę być pochowany na ziemi będącej własnością Towarzystwa na Rosemont United Cemetary (Zjednoczony Cmentarz Rosemont), a wszystkie szczegóły dotyczące urządzenia usługi pogrzebowej powierzam mojej siostrze (Pani) Mrs. M. M. Land i jej córkom Alice i May lub tej z nich, która mnie przeżyje z radą i pomocą oraz współpracą braci, jeżeli one będą żądać. Zamiast zwykłej mowy pogrzebowej proszę, aby kilku braci przyzwyczajonych do mów publicznych mogło

przemówić w krótkich słowach, by ta usługa była bardzo skromna i niekosztowna, i żeby odbyła się w kaplicy należącej do Bible House (Domu Biblijnego) lub w innym odpowiednim miejscu uważanym za stosowniejsze do tego celu.

Dla drogiej rodziny „Bethel”, tak indywidualnie, jak i ogólnie, zostawiam moje najlepsze życzenia, spodziewając się dla nich błogosławieństwa Bożego, które ubogaca i nie dodaje smutku. Te same życzenia zasyłałam w obszerniejszym jeszcze zakresie wszystkim należącym do rodziny Bożej na każdym miejscu – szczególnie tym, którzy radują się w prawdzie Żniwa. Błagam was wszystkich, abyście nadal postępowali i wzrastali w łasce, w umiejętności, a przede wszystkim w miłości, w tym wielkim owocu Ducha w jego różnorodnych formach. Napominam was, abyście byli nie tylko cichymi wobec świata, lecz także jedni wobec drugich, cierpliwi jedni wobec drugich i wszystkich ludzi, uprzejmi w stosunku do wszystkich, uprawiając braterską miłość, pobożność i czystość. Przypominam wam, że te przymioty są nam niezbędnie potrzebne, abyśmy mogli osiągnąć obiecane Królestwo, pamiętając, że Apostoł zapewnia nas, iż jeśli te rzeczy czynić będziemy, nigdy się nie potkniemy, lecz „będzie nam dane hojne wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa”.

Jest moim życzeniem, aby moja ostatnia wola i testament zostały opublikowane w wydaniu *The Watch Tower (Strażnica)* zaraz po mojej śmierci.

Mam nadzieję dla siebie, jak i dla całego Izraela Bożego, że niedługo spotkamy się, abyśmy nie rozstawali się więcej przy pierwszym zmartwychwstaniu w obecności Mistrza, gdzie jest zupełność radości po wszystkie czasy. Będziemy zadowoleni, gdy się obudzimy w Jego podobieństwie – „Przemienieni z chwały w chwałę”.

[podpisano]

Charles Taze Russell

Ogłoszono i opublikowano w obecności świadków, których nazwiska pod tym podpisane:

Mae F. Land,
M. Almeta Nation,
Laura M. Whitehouse.

Akt sporządzono w Allegheny, Pa., 29 czerwca 1907 roku.



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.